

BONIfakty



Adwentowy Dzień
Skupienia

2

GAZETKA PARAFIALNA

Numer 9 (36)
Listopad 2022

Do Maryi Panny
na Jasną Górę
przez cały rok

2

Zwyczajni
niezwyčajni
są wśród nas

4

Msza święta
gregoriańska

4

Z historii naszej
parafii: dokumenty
parafialne 1945-1946

6

Biblioteka poleca...

7

Wypominki 2022

8



Adwentowy Dzień Skupienia

Zazwyczaj mamy rekolekcje w Wielkim Poście i w Adwencie.

W tym roku mamy MISJE ŚWIĘTE i dlatego były rekolekcje w Wielkim Poście, ale już nie będzie rekolekcji adwentowych, tylko dzień sakramentu pokuty i pojednania, jako bezpośrednie przygotowanie do Świąt Narodzenia Pańskiego.

Zawsze, przed każdym ważnym wydarzeniem, należy się dobrze przygotować. I tak będzie i teraz – Adwentowy Dzień Skupienia – tak to nazwaliśmy.

Zaprosimy kilku księży, by pomogli nam w spowiedzi. Ale korzystajmy też – zgodnie z naszym zwyczajem – z codziennej okazji do spowiedzi św. Rano w tygodniu spowiadamy od 7.00 do 7.30 oraz pół godziny przed wieczorną Mszą św.; a w niedziele także pół godziny przed Mszą św.

Już słyszymy wołanie Jana Chrzciciela: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”

Bo tak naprawdę każdego dnia mamy się nawracać.

Zagubieni mają powrócić do Pana Boga; chwiejący się powinni umocnić się w wierze, a mocni w wierze niech jeszcze gorliwiej świadczą o Chrystusie, żyjąc z Nim na co dzień w przyjaźni.

Odwiedzamy cmentarze, porządkujemy i ozdabiamy groby naszych bliskich, a także, a może przede wszystkim, włączamy się w listopadową modlitwę za zmarłych – „wieczny odpoczynek racz im dać Panie...”



Wracamy do znanych słów: „Czas ucieka, wieczność czeka”

Skorzystajmy z czasu łaski i otwórzmy się na Boże dary.

Do zobaczenia na roratach.

Ks. Maciej Wesółowski, proboszcz

Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

Bardo Śląskie – „złote wrota do Kotliny Kłodzkiej” – położone w Górach Bardzkich nad Nysą Kłodzką. Niewątpliwie miejscowość ta „wabi” wieloma atrakcjami przeciętnego turystę. Jednak wśród dziesięciu najwyżej notowanych „atrakcji” prym wiodą miejsca związane z Matką Bożą Bardzką – Strażniczką Wiary Świętej. A są to: Bazylika Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny – Sanktuarium Maryjne w Bardzie, Źródło Maryi, Kalwaria na Bardzkiej Górze, kaplica górska Matki Boskiej Płaczącej, ruchoma szopka panoramiczna, wzgórze różańcowe. Początek temu wszystkiemu dała mała figurka Matki Boskiej Bardzkiej znajdującej się w Bazylice Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Figurka ta to najcenniejszy zabytek Barda. Umieszczona jest w centralnej części ołtarza głównego bazyliki. Wykonana jest z lipowego drewna. Maryja siedzi na tronie i stąd nazywana jest Madonną Tronującą. W prawej ręce trzyma królewskie jabłko, a Dzieciątko na Jej kolanach lewą rączką podtrzymuje księgę, prawą podnosi w geście błogosławieństwa. Dzięki charakterystycznemu uśmiechowi Maryja z Barda nazywana jest często „Madonną uśmiechniętą.” Legenda głosi, że figurkę wykonano około 1011 roku, po objawieniu się młodzieńcowi, który na prośbę Maryi umieścił Jej podobiznę w kapliczce. Początek kultu figurki to około 1270 rok. Dowodem są liczne wota do obejrzenia w muzeum klasztornym. Do dzisiaj trwa zwyczaj całowania Figurki przez pielgrzymów. Po każdej Mszy św. rzeźbę Matki Bożej Bardzkiej



zdejmuje się z ołtarza i podaje pielgrzymom do ucałowania. Figura Madonny, czczonej jako Strażniczka Wiary Świętej ma przebogatą historię, nie zawsze najszcześniejszą. W 1315 roku cystersi zbudowali kościół kamienny i umieścili w nim figurę Matki Bożej. Wojny husyckie przyniosły pożogę na Barda i choć kościół spłonął to figurka ocalała. Czasy reformacji to czas niepewny również dla figurki. Została ona przeniesiona w obawie przed profanacją. W Bardzie pozostała kopia. Pożar miasta z roku 1525 nie oszczędził kościoła, ale figurka ocalała. Kilkadziesiąt lat potem miasto nawiedził żywioł. Wody Nysy Kłodzkiej zalewały miasto. Mieszkańcy modlili się o cud. Woda znalazła inne koryto i zaczęła opadać. W 1606 roku figurka Maryi z Dzieciątkiem powróciła do kościoła w uroczystej procesji. Następnie wojna trzydziestoletnia „wymusiła” zmianę miejsca dla cudownej figurki. Wywieziono ją do Kłodzka i ustawiono na ołtarzu św. Ignacego w kościele ojców jezuitów. Kolejny cud związany z figurką Matki Bożej Bardzkiej wydarzył się w roku 1711. Pożar strawił miasto, a wewnątrz świątyni i figurka ocalały. Chociaż w przeszłości Maryja z Dzieciątkiem musiała „uciekać” wielokrotnie z Barda to ostatecznie powróciła do niego i jest wśród ludzi. Cudowna figurka nadal jest celem tysięcy pielgrzymów. W swojej bogatej historii obecne sanktuarium bardzkie należało do cystersów (1686 - 1704). Po kasacie zakonu (rok 1810) Barda przejęli księża diecezjalni. Od roku 1900 sanktuarium bardzkie znajduje się w posiadaniu ojców redemptorystów. Miejsce to również odwiedził Karol Wojtyła, obecnie św. Jan Paweł II, tuż przed wyjazdem na konklawe do Rzymu. W roku 1959 (15 sierpnia) w uroczystościach odpustowych udział brał Prymas 1000-lecia, błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński. Uroczysta koronacja figurki miała miejsce 3 lipca 1966 roku. Arcybiskup Marian Gołębiewski, ówczesny metropolita wrocławski podnosi bardzkie sanktuarium do rangi metropolitalnego sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary Świętej (rok 2004). Papież Benedykt XVI nadaje kościołowi w Bardzie tytuł bazyliki mniejszej (18 listopada 2008 rok). Poza niewątpliwie wieloma przymiotami sanktuarium



bardzkiego na uwagę zasługują również wspaniałe, 50 głosowe organy. Wszystko to co powyżej i poniżej koniecznie należy „sprawdzić” osobiście w czasie wizyty w Bardzie Śląskim . Ze Zgorzelca łatwy dojazd przez Kąty Wrocławskie . Dystans liczy jedyne 220 km. Należy pamiętać jednak, że to postać Matki Bożej, Bardzkiej Pani, Strażniczki Wiary Świętej stanowi główny cel wizyty, jak przed wiekami tak i teraz. W kościele katolickim na dzień 16 listopada przypada uroczystość Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia - pomagała nam w trudnym czasie zaborów. Należy tu wspomnieć Matkę Bożą Częstochowską, Królową Polski. Począwszy od najazdów szwedzkich, poprzez kolejne niedole naszego narodu, Maryja, była nam „... Strażniczką, Hetmanką Waleczną, czułą i stanowczą...”. Przez ręce Maryi mamy dostęp do miłości jaką sam Bóg pragnie nas dotykać. Matko Boża Częstochowska, Ostrobramska i Bardzka Pani, Strażniczko Wiary Świętej módl się za nami.

Urszula Imbierowicz

Zwyczajni niezwykajni są wśród nas!

„Obfite u Niego odkupienie”. Te słowa są dewizą Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela / łac. Congregatio Sanctissimi Redemptoris, signum; CSsR, pot. Redemptoryści./
W naszej parafii Misje święte prowadzi właśnie redemptorysta - O. Kazimierz



Ojcie Kazimierzu, co Ojca zachwyciło, jakieś słowo, myśl, że wybrał Ojciec właśnie to zgromadzenie?

OK. Urodziłem się i mieszkałem w parafii redemptorystowskiej, w Tuchowie. Tam jest Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej, znane z cudownego wizerunku Matki Bożej od ponad 400 lat. Od ponad stu lat istnieje klasztor i Wyższe Seminarium Duchowne Redemptorystów. Słuchałem kazań wybitnych misjonarzy, patrzyłem na duszpasterską pracę wielu kapłanów, udzielałem się jako parafianin w różnych akcjach, jako ministrant, czy jako członek Sanktuaryjnej Orkiestry Dętej, czy Sanktuaryjnego Chóru. To wszystko mnie angażowało i pociągało aby iść tą drogą.

Na pewno oprócz św. Alfonsa jest wielu wielkich redemptorystów, którzy są Ojcu szczególnie bliscy.

OK. Święty Alfons Maria Liguorii, jako ojciec założyciel redemptorystów, jest wielkim świętym, bo doktorem Kościoła, patronem spowiedników, moralistów, prawników, pisarzem /napisał 111 książek/ i muzykiem. Słyszałem wiele kazań o charyzmacie założyciela redemptorystów o misjach i to mnie pociągnęło. Innym wielkim świętym zgromadzenia to św. Gerard Majela, który jako brat zakonny czynił cuda i był wzorem człowieka modlitwy i pracy. Urzeka mnie wciąż św. Klemens Dworzak, patron Warszawy i Wiednia, wielki misjonarz, który założył w stolicy pierwszą szkołę dla dziewcząt i kilka sierocińców



dla dzieci po tragedii rzezi Pragi przez Moskali. Ponadto urzeka mnie św. Jan Neuman, biskup Filadelfii. Był Europejczykiem ale troszczył się o biednych w Ameryce i w drodze do chorych umarł na ulicy, jako wielki misjonarz.

Czy pamięta Ojciec jakiś moment, który potwierdził Ojca wybór właśnie takiej drogi?

OK. Było bardzo wiele takich wydarzeń, momentów. Można powiedzieć, że całe życie jest potwierdzeniem wyboru takiej właśnie drogi. Dlatego tak wiele tych wydarzeń można streścić; Te Deum.

Jakie przesłanie chciałby Ojciec nam zostawić.

OK. Idąc przez życie trzeba wybierać mądrze. Nawet jeśli są upadki, trzeba powstawać i być człowiekiem nadziei, bo Bóg jest z nami, więc ktoś przeciwko nam. To jest nasza misja.



Masz święta gregoriańska

W życiu i tradycji Kościoła istnieje wiele różnych zwyczajów dotyczących modlitwy za zmarłych. Jednym z nich jest Msza święta ofiarowana w intencji zmarłej osoby - szczególnym zaś rodzajem takiej mszy jest tak zwana Msza święta gregoriańska (tzw. gregorianka). Skąd się wziął ten zwyczaj i jakie jest jego znaczenie w życiu Kościoła?

Msza święta gregoriańska to rodzaj Mszy świętej odprawianej codziennie przez 30 kolejnych dni w intencji jednej osoby zmarłej za darowanie jej kar w czyśćcu. Początki takiej formy modlitwy za zmarłych sięgają VI wieku i wiążą się z papieżem Grzegorzem Wielkim, który polecił odprawianie w takiej formie mszy za zmarłego mnicha benedyktyńskiego. Według przekazów zanim Grzegorz został papieżem, był opatem benedyktyńskiego klasztoru. Jeden z mnichów, imieniem Justus, zachorował i na łożu śmierci wyznał, że ukrył przed wspólnotą pewną sumę pieniędzy. W świetle zasad rządzących w klasztorze dopuścił się wielkiego grzechu, ponieważ ze względu na śluby ubóstwa nie powinien tego złota posiadać. Justus umarł w osamotnieniu, a pochowano go nie wśród innych zakonników, lecz w niepoświęconej ziemi, rzucając do jego grobu wspomniane monety. Około miesiąca po jego śmierci Grzegorz zaczął się „w duchu litować nad zmarłym bratem i myśleć z głębokim smutkiem o jego katuszach”. Polecił więc przeorowi, aby odprawiono za zmarłego

zakonnika trzydzieści Mszy św., dzień po dniu, bez przerwy. Jak możemy znaleźć w przekazach, trzydziestego dnia ów zakonnik miał się objawić swemu rodzonemu bratu (również zakonnikowi) oraz Grzegorzowi i podziękować za wyświadczone mu w ten sposób miłosierdzie, dzięki któremu opuścił czyściec.

Tradycja modlitwy gregoriańskiej rozwijała się wśród wiernych przez wieki, aż w końcu Stolica Apostolska 24 lutego 1967 r. sformułowała cztery istotne elementy, które muszą być zachowane przy odprawianiu gregorianki. Zostały one zawarte w Deklaracji Kongregacji Soboru (to dawna nazwa Kongregacji ds. Duchowieństwa). Są to:

- 1. Msza św. gregoriańska może być odprawiana tylko za jedną osobę (nie ma gregorianek zbiorowych).**
- 2. Msze św. gregoriańskie odprawiane są tylko za zmarłych (nie ma gregorianek za żywych).**
- 3. Msze św. gregoriańskie za jedną osobę należy odprawiać dokładnie przez trzydzieści dni.**
- 4. Istotna jest stała ciągłość w odprawianiu mszy św. – Msza św. gregoriańska powinna być odprawiana w ciągu bezpośrednio następujących po sobie dni (bez przerw).**

Warto tutaj podkreślić, że nie ma wymogu by Msze święte gregoriańskie sprawowane były w jednej intencji przez tego samego kapłana, a sam zwyczaj Mszy św. gregoriańskich został zatwierdzony przez Stolicę Apostolską „**wyłącznie jako pobożna praktyka wiernych, oparta na ich przeświadczeniu, które nie jest sprzeczne z nauką Kościoła**”. Nie mamy więc żadnej gwarancji skuteczności i wybawienia od pokuty po śmierci. Oparte jest tylko na przekonaniu wiernych, że gregorianki są dobrą pomocą dla doznających w czyśćcu uwolnienia od następstw



ich grzechów. Wielka skuteczność takiej formy modlitwy płynie zatem z wiary samych wiernych którzy modląc się z taką wytrwałością przez 30 dni składają tak wiele Mszy św. błagając Boga o wybawienie jednej i tej samej duszy z czyśćca. **Dlatego chcemy się modlić za zmarłych. Nasza modlitwa naprawdę jest dla nich zbawienna.**

Opracowanie na podstawie posiadanej wiedzy oraz stron internetowych:

<https://www.krolowapolski.swidnica.pl/msza-swiate-gregorianska/>

<https://katowice.dominikanie.pl/intencje/gregorianskie/>

<https://pl.aleteia.org/2018/01/19/msze-swiate-gregorianskie-gwarancja-wybawienia-z-czyscca/>

<https://skomielnaczarna.kapucyni.pl/nowa/index.php/e-kancelaria/msze-gregorianskie>

<https://pch24.pl/co-to-jest-msza-swiate-gregorianska/>

Andrzej i Piotr Lehmann

Z historii naszej parafii: dokumenty parafialne 1945-1946

Leży przede mną teczka z aktami naszej parafii podpisana po niemiecku. Zawiera pożółkłe kartki pisane na maszynie. Podbite okrągłymi pieczęciami „Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska” Kawałek historii zawartej w korespondencji kierowanej do m.in. ostatniego niemieckiego proboszcza i w tej samej osobie: pierwszego polskiego proboszcza Księdza Franciszka Scholza.

Kartka nr 3. „Administracja Apostolska Dolnego Śląska Wrocław dnia 25 września 1945 roku. Przewielebny Ksiądz Proboszcz Ksiądz Dr. Franciszek Scholz - Zgorzelice. Uprzejmie dziękuję za przesłane sprawozdanie. Zechce Ksiądz Proboszcz aż do ostatecznego uregulowania spraw duszpasterskich w tamtym terenie zająć się organizacją duszpasterstwa dla ludności polskiej, nie tylko w swojej parafii, lecz również w okolicy. Równocześnie zechce Ksiądz Proboszcz objąć zastępczo obowiązki nieobecnego Księdza

Dziekana Lubańskiego, z władzą udzielania jurysdykcji na okres do dwu tygodni. Upoważnień koniecznych dla ratowania i zabezpieczenia majątku kościelnego udzieli Ksiądz Proboszcz w nagłych wypadkach, nie cierpiących zwłoki, we własnym zakresie, powołując się na niniejsze upoważnienie, sprawy inne należy skierować do Administracji Apostolskiej.

Na korzystanie z świątyń, przekazanych przez władze Kościołowi dla celów kultu religijnego innym wyznaniom ze względów zasadniczych zezwalać nie można. Z prac organizacyjnych zechce Ksiądz Proboszcz w odpowiednim czasie złożyć sprawozdanie. Z pism, jakie dotarły do Administracji Apostolskiej nie wynika, o jakie upoważnienie chodzi dla Przewielebnych Księżów DR. Cuno i Tinschert... .. podpisano: Administrator Apostolski Ks. A. Przybyła.... W załączeniu 16 egzemplarzy listu pasterskiego do odczytania w najbliższą niedzielę”

Kartka nr 4 : „Administracja Apostolska..... Przew. Ks. Dr. Fr. Scholz, Zgorzelice 15.11.1945 rok. Ze względu na potrzeby duszpasterskie ludności polskiej mianuję Księdza Wikariusza substytutem a) wszystkich parafii osieroconych w dekanacie Lubańskim b) wszystkich miejscowości oddzielonych przez nową granicę polityczną od właściwych parafii, położonych na terenie Niemiec (poza Nysą)

Nadto udzielam Księdzu władzy wikariusza kooperatora wszystkich parafii na terenie dekanatu Lubańskiego, w których nie ma kapłana polskiego”

Kartka nr 15 : „22 marca 1946 r. Wielebny Ks. Stanisław Budzan, O.Min. Conv. WrocławMianuję Księdza wikariusza kooperatorem dla ludności polskiej parafii Pfaffendorf (Kziezyn a





Biblioteka poleca: dlaczego Kościół katolicki ma rację cd. Kościół katolicki a historia

„... katolicy występują w obronie życia nie tylko z pobudek religijnych i nie tylko na podstawie dowodów biblijnych. Ich argumenty bazują na moralności i logice, a także na ustaleniach nauki i osiągnięciach praw człowieka. Wszystkie prawa człowieka są ważne, ale najbardziej fundamentalnym jest prawo do życia. Żadne, zresztą, prawo nie ma najmniejszego sensu, jeśli nie jest ono „podpięte” do najbardziej naturalnego i podstawowego prawa, jakim jest prawo do narodzin. Chodzi również o miłość, miłość, którą coraz rzadziej ludzie mają odwagę nazwać po imieniu – miłość do nienarodzonego dziecka. Już od momentu poczęcia dziecko ma wyjątkowy kod DNA i własne charakterystyki genetyczne. Jest zupełnie inne niż ktokolwiek, kto był poczęty i urodzony dotąd lub zostanie poczęty i urodzony w przyszłości. Jest odrębną istotą ludzką i, jak każda istota ludzka, w społeczeństwie cywilizowanym powinna mieć prawo do egzystencji...” cdn



potem Księginki) pow. Lubań. Księdzu przysługuje na terenie wymienionej parafii prawo asystowania przy małżeństwach wedle zasad can. 1096, & 1.

Kartka nr 16: „22 marca 1946 r. Przewielebny Ks. Dziekan Franciszek Scholz. Zgorzelice. Zechce Ksiądz Dziekan w obrębie powiatu przeprowadzić spis majątków kościelnych a) przydzielonych repatriantom, b) zajętych przez Tymczasowy Zarząd Państwowy i niezwłocznie przesłać do Administracji Apostolskiej. Sprawa bardzo pilna. Administrator Apostolski Dr. K. Milik”

Najpierw przypatrzmy się słowom: Nasze miasto nazywane jeszcze „Zgorzelice”. Słowo „parafij” pisane przez „ij”. Niemieckie nazwy miejscowości, których nie zdążono jeszcze przemianować i przetłumaczyć. Cały okres 1945-46 roku to czas chaosu, próby zapanowania nad zmieniającymi się losami. Co możemy wywnioskować z tych fragmentów korespondencji? To, że nowa Administracja Apostolska przejmując dekanaty – troszczyła się o przyjeżdżających osadników. Repatrianci najczęściej zastawali puste domostwa i kościoły. W kościołach rezydowali często niemieccy kapłani. Duża część kościołów była poewangelicka. Trzeba to było jakoś „ogarnąć”. Stąd sporządzanie spisów, raportów. Wszystkie te działania musiały w jakiś sposób być nadzorowane i kontrolowane przez nowe władze polskie, które zaraz po wojnie chętnie współpracowały z Kościołem. Potem się to zmieniło. Użyto w jednym liście określenia „parafii osieroconych w dekanacie” Nowi księża musieli jednocześnie zadbać o dobytek materialny i sprawować sakramenty wobec potrzebujących. Pamięamy z poprzednich artykułów o danych statystycznych, że w latach powojennych była bardzo duża ilość ślubów. W samym 1946 roku było ich 146. Średnio 3 w jednym tygodniu.

To jak wyglądały czasy naszych ojców i dziadków widać po części w tych fragmentach korespondencji. Warto te informacje z historii naszej parafii - odczytywać, analizować i opisywać. W kolejnych odcinkach będziemy dalej przerzucać poźółkłe kartki i szukać w nich naszej przeszłości.

Jacek Lickindorf

Listopad 2022	Dzień	ULICE:
4	PIĄTEK	SIENKIEWICZA
5	SOBOTA	WARSZAWSKA OD 1 DO 25
6	NIEDZIELA	WARSZAWSKA OD 26 DO 50
7	PONIEDZIAŁEK	WARSZAWSKA OD 51 DO 85
8	WTOREK	TRAUGUTTA, LANGIEWICZA
10	CZWARTEK	ARMII KRAJOWEJ, BOHATERÓW II A.W.P.
11	PIĄTEK	POWSTAŃCÓW ŚL., BRZOSZOWA, MODRZEWIOWA
12	SOBOTA	CHROBREGO, BOHATERÓW GETTA, KAMIENIARSKA
13	NIEDZIELA	KONARSKIEGO - NUMERY PARZYSZE
14	PONIEDZIAŁEK	KONARSKIEGO - NUMERY NIEPARZYSZE
15	WTOREK	CZACHOWSKIEGO, TUWIMA - NUMERY PARZYSZE
17	CZWARTEK	TUWIMA - NUMERY NIEPARZYSZE
19	SOBOTA	KRASIŃSKIEGO, PIĘKNA, CHOPINA, SZYMANOWSKIEGO, MONIUSZKI
20	NIEDZIELA	PONIATOWSKIEGO, STASZICA, WOLNOŚCI, PIŁSUDSKIEGO
21	PONIEDZIAŁEK	DASZYŃSKIEGO,
22	WTOREK	DOMAŃSKIEGO, DĄBROWSKIEGO, PUŁASKIEGO, PARKOWA, WĄSKA GÓRKA, PLATER, SPORTOWA,
24	CZWARTEK	KOŚCIUSZKI, KILIŃSKIEGO
25	PIĄTEK	BATOREGO, KRUPIŃSKIEGO, OKRZEI, CIENISTA
26	SOBOTA	WSZYSTKIE WYPOMINKI ZŁOŻONE PÓŹNIEJ I INNE



Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu, ul. E.Plater 9, tel. (75) 775 23 35

Bonifakty

Proboszcz:

ks. Maciej Wesołowski

Księża wikariusze:

ks. Piotr Górka

ks. Adam Konobrodzki

e-mail: bonifacyzgc@wp.pl

www: bonifacyzgorzelec.pl

**UKŁAD MSZY
ŚWIĘTYCH**

Niedziela:

Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰
12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:

Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

**KANCELARIA
PARAFIALNA**

Wtorek Środa Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰, 16⁰⁰-17³⁰

Spowiedź święta

w niedziele pół
godziny przed Mszą
Św. w tygodniu rano
w czasie Mszy Św.
wieczorem pół
godziny przed Mszą
Św. oraz zgodnie
z ogłoszeniami

Redakcja:

Jacek Lickindorf
Piotr i Andrzej Lehmann
ks. Maciej Wesołowski
Jadwiga Sobol
Urszula Imbierowicz

Korektor:

Wiesław Duda